

Jak wygląda odpowiedzialność warsztatu za pojazd przekazany do naprawy?

data aktualizacji: 2022.02.16



Właściciel warsztatu samochodowego, przyjmując od klienta pojazd do naprawy, bierze na siebie odpowiedzialność za przekazane mu mienie. Nierzadko zdarza się, że pozostawiony pojazd przedstawia znaczną wartość, w takim przypadku wzrasta też zakres odpowiedzialności warsztatu. Ilość zdarzeń lub problemów związanych z kwestią auta pozostawionego do naprawy jest szeroka, ale można tu przytoczyć cztery, najczęściej występujące przypadki - nieprawidłowo wykonana naprawa, uszkodzenie samochodu w warsztacie, kradzież pozostawionych przedmiotów z samochodu, czy kradzież samochodu.

Autorem artykułu jest adwokat Marcin Wynimko z [Wynimko i Partnerzy Kancelarii Prawa Gospodarczego i Podatkowego](#), członek [Stowarzyszenia Prawników Rynku Motoryzacyjnego](#).

Wadliwie wykonana naprawa

Problemem przedsiębiorców świadczących usługi naprawy pojazdów może być przede wszystkim po prostu wadliwie wykonanie naprawy. To ono może powodować dalsze uszkodzenie pojazdu.

Przypomnieć w tym miejscu wypada, że w prawie cywilnym istnieją dwa reżimy odpowiedzialności: kontraktowa i deliktowa. Pierwsza wynika z umowy wiążącej strony, druga zaś z mocy prawa - czynu niedozwolonego, a więc zawinionego działania lub zaniechania. Podstawą odpowiedzialności kontraktowej (umownej) jest art. 471 Kodeksu cywilnego, który wprowadza zasadę, w myśl której do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, obowiązany jest dłużnik. Zwolnienie dłużnika z odpowiedzialności jest możliwe w przypadku, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Zakres tej odpowiedzialności kształtuje umowa, którą strony mogą, zgodnie z zasadą swobody umów, rozszerzać bądź ograniczać.

Odpowiedzialność warsztatu wynika również z przepisów o rękojmi w przypadku wykonania naprawy (art. 638 KC). W przypadku wadliwej lub nienależytej naprawy, klientowi warsztatu będą przysługiwały roszczenia z tytułu rękojmi. Jeżeli wada ujawniła się w okresie 2 lat od wydania pojazdu. Dodatkowo jeśli klient jest konsumentem istnieje domniemanie prawne, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili wydania rzeczy. Uprawnienia z rękojmi obejmują żądanie naprawy, wymiany rzeczy na wolną od wad lub obniżenia ceny. Klient jest uprawniony do wyboru uprawnienia, a wybór uprawnienia jest wiążący dla warsztatu. Usterki lub szkody powstałe w innych elementach samochodu na skutek źle wykonanej naprawy mogą być dochodzone na podstawie art. 471 Kodeksu cywilnego. Przesłankami odpowiedzialności poza winą i szkodą, jest jeszcze związek przyczynowy. Związek przyczynowy musi być „adekwatny”, czyli skutki działań jakimi poddany został w warsztacie samochód muszą być skutkami normalnie spotykanymi w tego typu sytuacjach.

Najczęściej istnienie związku przyczynowego ocenia biegły rzeczoznawca. Prywatne opinie sporządzone przed sprawą sądową, nie są jednak tożsame opinii biegłego sądowego, mogą być jedynie sygnałem, że taki związek istnieje. Często zdarza się, że opinie prywatne są zasadniczo różne od opinii wydawanych w postępowaniu sądowym przez biegłych sądowych.

Uwaga na zwłokę

Spore problemy dla warsztatu może powodować sytuacja, w której spóźniamy się z wykonaniem usługi w stosunku do tego jak było wcześniej umówione. W takiej sytuacji odpowiedzialność warsztatu za samochód zwiększa się.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na brzmienie art. 478 KC, który stanowi, że jeżeli przedmiotem świadczenia jest rzecz oznaczona co do tożsamości, dłużnik będący w zwłoce odpowiedzialny jest za utratę lub uszkodzenie przedmiotu świadczenia, chyba że utrata lub uszkodzenie nastąpiłoby także wtedy, gdyby świadczenie zostało spełnione w czasie właściwym. Ta regulacja zaostrza odpowiedzialność warsztatu w przypadku zwłoki w wykonaniu zlecenia naprawy pozostawionego pojazdu. Zwłoka to zawinione opóźnienie w wykonaniu zobowiązania. Przekroczenie terminu np. z powodu złej organizacji pracy warsztatu oznacza zwłokę. Na podstawie tej regulacji warsztat pozostający w zwłoce w wykonaniu napraw, ponosi odpowiedzialność za działanie siły wyższej (niezależnej od nikogo, nie do przewidzenia) jak za przypadkową utratę lub uszkodzenie rzeczy.

Odpowiedzialność deliktowa

Podstawą odpowiedzialności deliktowej jest art. 415 KC, zgodnie z którym ten, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłanką uznania odpowiedzialności deliktowej jest zatem wina, która obejmuje „osobistą zarzucalność” działania konkretnej osoby w chwili zdarzenia. Winę można podzielić na umyślną lub nieumyślną. Trudno jednak zakładać, że przedsiębiorca prowadzący warsztat samochodowy, będzie umyślnie uszkadzał pozostawione mu auta. Artykuł 415 KC obejmuje jednak obie postacie winy, a więc umyślną lub nieumyślną. Wina nieumyślna obejmuje wszelkiego rodzaju niedbalstwa, a więc takie zachowania, które odbiegają niekorzystnie od wzorca właściwego i rzetelnego postępowania ustalanego na podstawie kryterium staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Z uwagi na zakres prowadzonej działalności, to na właścicielu warsztatu ciąży szczególnie obowiązek „opieki” nad pozostawionymi mu pojazdami.

Szkoda się przecież nie robi sama

Jeżeli dojdzie do sytuacji zawinionej ze strony warsztatu, jego właściciel - w razie naprawienia szkody wyrządzonej zlecającemu naprawę pojazdu - powinien zastanowić się nad odpowiedzialnością swoich pracowników. Odpowiedzialność pracownika na zasadzie regresu, zależy od tego, czy osoba,

która doprowadziła do szkody pracuje w warsztacie na podstawie umowy o pracę, czy umowy cywilnoprawnej (np. zlecenia). W przypadku umowy cywilnoprawnej zastosowanie będzie miał art. 430 KC, który przerzuca odpowiedzialność wobec klienta na podmiot, który powierzył wykonanie czynności na jego rachunek innej osobie (warsztat). Jeżeli osoba ta przy wykonywaniu zleconej czynności podlegała kierownictwu zlecającego (warsztatu) i miała obowiązek stosowania się do jego wskazówek, wówczas odpowiedzialność spada na tego kto, zlecił daną czynność (tzw. wina w wyborze). Warsztat będzie wówczas odpowiadał za działania lub zaniechania osoby zatrudnionej na podstawie umowy zlecenia, jednakże ma prawo dochodzenia regresowo odszkodowania od tej osoby na drodze cywilnej. Odpowiedzialność zleceniobiorcy jest zawsze równa wysokości wyrządzonej szkody. Może on ponieść odpowiedzialność zarówno za nienależyte wykonanie umowy, jak również za swoje zawinione działanie lub zaniechanie.

O wiele mniej korzystna z punktu widzenia prowadzącego warsztat samochodowy jest sytuacja odpowiedzialności w przypadku pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę.

Nie ma wówczas prawnej możliwości, ażeby pracownik odpowiadał bezpośrednio przed klientem. Zastosowanie w tym przypadku będą miały przepisy Kodeksu pracy, a mianowicie art. 120 KP, który wskazuje, iż zobowiązanym do naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych, jest wyłącznie pracodawca. Pracownik natomiast, w stosunku do pracodawcy, który naprawił szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, ponosi jedynie ograniczoną odpowiedzialność. Dochodzenie roszczeń regresowych od pracownika bezpośrednio odpowiedzialnego za spowodowanie szkody ograniczone jest bowiem do wysokości jego trzymiesięcznego wynagrodzenia w chwili wyrządzenia szkody. Wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja wyrządzenia szkody przez pracownika w sposób umyślny. Wtenczas warsztat może dochodzić pełnej wysokości odszkodowania od pracownika, jeśli ten wyrządził klientowi szkodę działając umyślnie, z góry powziętym zamiarem.

Zupełnie inaczej wygląda odpowiedzialność za celowe zniszczenie pojazdu - w grę wchodzi wówczas odpowiedzialność karna. Artykuł 288 Kodeksu karnego przewiduje karę pozbawienia wolności (od 3 miesięcy do 5 lat) za niszczenie, uszkodzenie lub czynienie niezdatną od użytku cudzej rzeczy ruchomej. Znamiona tego przestępstwa mogą być zrealizowane zarówno przez działanie, jak i przez zaniechanie, np. niedopilnowanie działającego urządzenia, które wyrządziło szkodę. Zniszczenie rzeczy należy rozumieć jako jej nieodwracalne i całkowite unicestwienie albo nieodwracalne pozbawienie właściwości charakterystycznych dla rzeczy określonego rodzaju, do których ją zaliczano. Takie przestępstwo jest ścigane na wniosek pokrzywdzonego (właściciela pojazdu) i aby zainicjować postępowanie, potrzebne jest zawiadomienie organów ścigania - policji lub prokuratury.

Co z przedmiotami w pojazdach?

Warsztat odpowiada także za przedmioty pozostawione w pojazdach zdanych do naprawy. Zabór przedmiotów znajdujących się w powierzonym aucie jest również przestępstwem. Zgodnie bowiem z art. 278 Kodeksu karnego ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności (od 3 miesięcy do 5 lat).

Zaznaczyć należy, że właściciel warsztatu nie zawiera z klientem umowy o przechowanie pojazdu, ale umowę mieszaną posiadającą jej cechy. W razie więc kradzieży dokonanej przez osobę trzecią (nie będącą pracownikiem) kwestia odpowiedzialności warsztatu jest niejednoznaczna. W każdym z przypadków kradzieży pojazdu lub przywłaszczenia należy zawiadomić organy ścigania. W wyroku z dnia 25 listopada 2004 roku Sąd Najwyższy, w sprawie o sygn. V CK 235/04, stwierdził, że umowa o oddanie samochodu do naprawy nie jest tylko umową o dzieło, w której element przechowania nie odgrywa zasadniczej roli, lecz jest to umowa mieszana, do której należy stosować przepisy umowy o

dzieło i umowy przechowania. Oznacza to, że klient zawiera z warsztatem również umowę o cechach przechowania, co oznacza, że warsztat zobowiązuje się wobec klienta zachować pojazd w stanie niepogorszonym, a o ile umowa nie stanowi inaczej, to jest on zobowiązany przechowywać go w taki sposób, jaki wynika z właściwości przechowywanej rzeczy i z okoliczności. W konsekwencji właściciel warsztatu ponosi odpowiedzialność za jego kradzież w przypadku niedochowania należytej staranności. Jest to odpowiedzialność na zasadzie winy w postaci niedbalstwa i na tym odpowiedzialność za kradzież się kończy.

Konstatując, przyjęcie pojazdu do warsztatu to duża odpowiedzialność. Znajomość przytoczonych regulacji i zasad na pewno będzie przydatna dla wszystkich uczestników obrotu gospodarczego. Właściciele warsztatów powinni być przygotowani na opisane okoliczności i sytuacje oraz mieć świadomość ich występowania. Tym ważniejsze jest przygotowanie odpowiednich umów i oświadczeń, które wprowadzone w ramach przedsiębiorstwa pomogą ograniczyć odpowiedzialność warsztatu.

Źródło: